

Motto

„W dziejach myśli ludzkiej, natrafiamy na problemy, nad których rozwiązaniem pracują umysły przez cały ciąg historii. Istnieją one stale jako zagadnienia, a każde nowe usiłowanie rozwiązania jest właściwie tylko ich odmłodzeniem, nie jest bowiem ostatecznym rozstrzygnięciem trudnej i zawiłej kwestii, lecz jedynie tylko nowym jej zainstalowaniem dla dalszych prób na tej drodze”¹.

Historia filozofii jako warsztat pracy filozofa wychowania

Wprowadzenie

W ostatnim ćwierćwieczu w Polsce filozofia wychowania cieszy się znacznym zainteresowaniem wielu badaczy reprezentujących niemal wszystkie współczesne nurty filozoficzne. Instytucjonalnie uprawiana jest w różnych ośrodkach naukowych oraz w niezależnym Towarzystwie Pedagogiki Filozoficznej im. Bronisława Trentowskiego w Łodzi, zrzeszającym wielu polskich i zagranicznych uczonych². W ramach polskich badań postuluje się podjęcie badań nad historią pedagogiki jako warunkującej teorię wychowania, z ówzględnieniem metod stosowanych w historii filozofii³. Tymczasem w niemieckiej literaturze fachowej od wielu lat prowadzi się badania dziejów wychowania z wykorzystaniem subdyscypliny filozoficznej jaką jest historia filozofii⁴.

¹ Arystoteles, *Organon*, tłum. W. Wąsik, Warszawa 1912, s. 1, cyt. za: T. Knapik, *Wiktor Wąsik jako filozof i nauczyciel filozofii*, w: *Jak uprawiać historię filozofii i jak jej nauczać?*, red. M. Woźniczka, M. Rembierz, Częstochowa 2013, s. 183, przyp. 3.

² S. Sztobryn, *Filozofia výchovy v Poľsku v 20. storočí*, w: *Kontexty filozofie výchovy v historickej a súčasnej perspektíve*, red. B. Kudláčová, S. Sztobryn, Trnava 2011, s. 106-121.

³ M. Wasilewski, *O kłopotach pedagogiki z własną historią*, w: *Filozofia wychowania w XX wieku*, red. S. Sztobryn, E. Łatacz, J. Bochomska, Łódź 2010, s. 157-171.

⁴ H. Blankertz, *Die Geschichte der Pädagogik: von der Aufklärung bis Gegenwart*, Wetzlar 1982; *Historisches Wörterbuch der Pädagogik*, red. D. Benner, J. Oelkers, Weinheim-Basel 2004; *Lexikon Pädagogik*, red. H. E. Tenorth, R. Tippelt, Weinheim-Basel 2007; E. Lichtenstein, *Paideia. Die Grundlagen des europäischen*

Wydaje się, że podjęcie takich badań jest uzasadnione, gdyż przez wieki to właśnie filozofowie tworzyli myśl pedagogiczną, osadzając ją na konkretnej wizji rzeczywistości (filozofia bytu-metafizyka-ontologia), człowieka i jego postępowania (antropologia filozoficzna, etyka, aksjologia). Zatem zrozumienie systemów i koncepcji wychowawczych wymaga od pedagoga użycia metod filozoficznych, które pozwolą mu zrozumieć filozoficzne podstawy teorii wychowania i ukryte w niej założenia („przedzałożenia”). Związek filozofii i pedagogiki został dopiero rozluźniony w wieku XIX-tym, chociaż do dziś pedagogika nie jest wolna od „przedzałożeń” filozoficznych⁵. Współczesne nurty pedagogiczne opierają się nie tylko na założeniach filozoficznych, ale również utopijnych i ideologicznych⁶. Stąd samo odniesienie się do historii filozofii i jej metod – nie gwarantuje jeszcze „sukcesu” na płaszczyźnie teorii i praktyki wychowawczej. Z wyborem koncepcji historii filozofii mogą być analogiczne problemy jak z wyborem samej filozofii jako podstawy wychowania i edukacji. Tak jak każda z filozofii promuje odmienne rozumienie rzeczywistości, tak każda z koncepcji uprawiania historii filozofii wnosi odmienne metody badawcze i w konsekwencji inne rozumienie przedmiotu swoich badań. Jeżeli bada się dzieje wychowania z perspektywy historii filozofii należy zatem sięgnąć do metod historii filozofii, a wybór samej koncepcji historii filozofii i jej metod, nie może być przypadkowy. Nie ma jednej uniwersalnej filozofii, tak jak np. matematyki. Filozofia rozumiana jako „umiłowanie mądrości” jest jet poszukiwaniem i odkrywaniem. Jak słusznie zauważył A. Maryniarczyk:

„Nie ma już takich filozofii, która oferowałaby całościową wizję światam całościową wizję człowieka, ludzkiego działania, całościową wizją ludzkich społeczności”⁷.

Oznacza to, że pedagog jest „skazany” na filozofię i jej świadomy wybór. Musi też zostać filozofem, aby świadomie i odpowiedzialnie mógł zajmować się refleksją nad wychowaniem człowieka. Problem ten porusza też wielu uczonych zajmujących się pedagogiką oraz pedagogiką filozoficzną⁸. Ostatnio K. Kamiński wykazał, że filozofia ze swoimi ideami stanowi podstawę edukacji, zaś jej liczne koncepcje człowieka (antropologia filozoficzna) determinują współczesną teorię wychowania⁹.

Próba zastosowania metodologii historii filozofii przy badaniu dziejów wychowania i samego wychowania została podjęta w pracach: *Zarys dziejów ateńskiej*

Bildungsdenkens in griechisch-römischen Altertum, t. 1, Berlin-Darmstadt-Dortmund 1970; A. Reble, *Geschichte der Pädagogik*, Stuttgart 2009; H. E. Tenorth, *Geschichte der Erziehung. Einführung in die Grundzüge ihrer neuzeitlichen Entwicklung*, Weinheim-München 2010; tenże, *Klassiker der Pädagogik*, t. 1-2, München 2010.

⁵ M. Krasnodębski, *Człowiek i paideia*, Warszawa 2009, wyd. 2; tenże, *Integralna antropologia wychowania*, Białystok 2013.

⁶ G. L. Gutek, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, tłum. A. Kacmajor, A. Sulak, Gdańsk 2003; H. Kiereś, *Trzy socjalizmy*, Lublin 2000.

⁷ A. Maryniarczyk, *Coż po filozofii św. Tomasza z Akwinu w czasach postmetafizycznych?*, „Rocznik Tomistyczny” 3/2014, s. 15.

⁸ Chyba istotę tego problemu najlepiej oddaje cytat z pracy S. Sztobryna: „filozofia jest niepokojem pedagogiki”. S. Sztobryn, *Pedagogika i filozofia – wzajemne relacje. Stanowisko pedagogów okresu między wojennego w świetle literatury czasopiśmiennej*, „Colloquia Communia” 2/2003, s. 34.

⁹ K. Kamiński, *The role of philosophy in pedagogical studies*, „Філософія освіти” nr 1(12) 2014, s. 373-381.

historii wychowania. *Paideia od Sokratesa do Zenona*¹⁰ oraz *Myśl pedagogiczna neoscholastyki i neotomizmu*, która powstała w ramach IX tomu serii *Filozofia i pedagogika*¹¹. *Novum* tego ujęcia polega na zastosowaniu metod realistycznej filozofii do badania historii wychowania. Metody realistycznej historii filozofii zostały opracowane przez historyków filozofii zajmujących się badaniem filozofii klasycznej - Étienne Gilsona¹², Stefana Swieżawskiego¹³ i Mieczysława Gogacza¹⁴, ale nie były wcześniej wykorzystane do badania dziejów wychowania. Wydaje się, że ich zastosowanie nie tylko jest możliwe i zasadne, ale może przełożyć się na doprecyzowanie samej teorii wychowania na płaszczyźnie jej filozoficznych założeń.

W swoim artykule omówię zatem dwie kwestie: 1) związek filozofii wychowania z samą filozofią; 2) historię filozofii i jej metody, które można wykorzystać z badaniami w zakresie historii i filozofii wychowania.

1. Filozofia wychowania jako dyscyplina filozoficzna

Wciąż toczy się uzasadniony spór dotyczący przynależności filozofii wychowania. Jedna ze stron przyjmuje, że jest ona pedagogiką ogólną¹⁵, inni że jest to dziedzina filozoficzna¹⁶. Skłaniając się do stanowiska J. Woronieckiego¹⁷ i W. F. Bednarskiego¹⁸, głoszącego że pedagogika jest integralną częścią etyki, opowiadam się za drugim z powyższych stanowisk. Filozofia wychowania jest filozofią praktyczną, opartą na metafizyce, antropologii i etyce, korzystającą z innych nauk filozoficznych takich jak: logika, metodologia, historia filozofii, estetyka.

Filozofia wychowania to zatem pewien rodzaj „filozofii stosowanej” (czyli praktycznej), która wypracowuje pewne koncepcje wychowania, ale w innym znaczeniu niż pedagogika ogólna¹⁹. Różnica między filozofią wychowania a pedagogiką ogólną polega na tym, że filozofia wychowania daje ogólny obraz rzeczywistości wychowawczej, odpowiadając na pytania: czym w ogóle jest wychowanie?, czym jest nauczanie?, czy

¹⁰ M. Krasnodębski, Warszawa 2011.

¹¹ M. Krasnodębski (red. tomu IX), A. Murzyn (red. serii), Warszawa 2014.

¹² É. Gilson, *Jedność doświadczenia filozoficznego*, tłum. Z. Wrzeszcz, Warszawa 2001, wyd. 2.

¹³ S. Swieżawski, *Zagadnienie historii filozofii*, Warszawa 2005, wyd. 2

¹⁴ M. Gogacz, *O pojęciu i metodzie historii filozofii*, w: M. Gogacz, *Historia filozofii w poszukiwaniu realizmu: Opera Philosophorum Medii Aevi. Textus et Studia*, t. 10, opr. M. Zembruski, A. Andrzejuk, Warszawa 2011, s. 32-37; tenże, *W sprawie koncepcji historii filozofii*, tamże, s. 27-31.

¹⁵ K. Jakubiak, R. Leppert, *Sposoby rozumienia „filozofii wychowania” w polskiej pedagogice XIX i XX wieku*, w: *Idee pedagogiki filozoficznej: Pedagogika Filozoficzna*, t. 1, red. S. Sztobryn, B. Śliwerski, Łódź 2003, s. 223-239. W tym artykule autorzy szczegółowo analizują najważniejsze polskie stanowiska.

¹⁶ S. Gałkowski, *Rozwój i odpowiedzialność*, Lublin 2003; M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin 1999.

¹⁷ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1-2, Lublin 1999, wyd. 2.

¹⁸ W. F. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, Warszawa 2000, wyd. 2.

¹⁹ M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, dz. cyt., s. 35.

należy wychowywać?, etc. W ten sposób filozofia wychowania i edukacja zmierzają do wyjaśnienia i ukazania zadań wychowania, jej celów, podstawowych czynności wychowawczych, ich wartości oraz sensu. Zaproponowane przez nią rozwiązania mają filozoficzny charakter, gdyż właśnie na tej płaszczyźnie stanowią one próby. Tak ujęta filozofia wychowania nie jest pedagogiką ogólną, posiada bowiem inne znaczenie i rolę, ale ma też teoretyczny charakter²⁰. Przed filozofią wychowania stoją, więc następujące zadania:

- analiza języka pedagogicznego;
- krytycyzm i antydogmatyzm;
- całościowe badanie rzeczywistości wychowawczej;
- wznoszenie myślenia perspektywicznego;
- poszukiwanie sensu wychowania²¹.

W konsekwencji takie rozumienie wychowania łączy w sobie, rozdzielone przez pozytywizm dwie sfery człowieka: kontemplację (*via contemplativa*) i działanie (*via activa*). Połączenie tych dwóch biegunów osoby, jej wewnętrznej głębi i zewnętrznej aktywności, zapewnia człowiekowi równowagę i prawidłowy rozwój²². Ponadto zdaniem M. Nowaka pedagogika jest nauką filozoficzną, ponieważ stawia sobie te same pytania, co filozofia – o sens, genezę, przyczynę, analizowanego przez siebie przedmiotu badań²³. Analogiczne stanowisko reprezentuje M. Gogacz, zdaniem którego pedagogika jest nauką filozoficzną, ponieważ jest nauką o zasadach wychowania. Każda zaś nauka dotycząca zasad (pryncypiów, *arche*) jest nauką filozoficzną²⁴.

Z kolei B. Kiereś podaje następującą definicję filozofii wychowania:

„filozofia wychowania – rozumiejące wyjaśnienie powinności działania człowieka w aktualizowaniu potencjalności życia osobowego”²⁵.

Kiereś podkreśla, że człowiek jest najważniejszym adresem wychowania, a zarazem jego twórcą. Jest on bytem spotencjalizowanym²⁶, który aktualizuje się na płaszczyźnie kultury i właśnie *paidei*. Człowiek jest zarazem bytem wyróżniającym się

²⁰ M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, dz. cyt., s. 102.

²¹ M. Nowak, *Filozofia człowieka podstawą filozofii wychowania*, w: *Wychowanie personalistyczne*, red. F. Adamski, Kraków 2005, s. 138-143.

²² M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, dz. cyt., s. 29 i 450.

²³ M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, dz. cyt., s. 211-212.

²⁴ M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki*, Warszawa 1997.

²⁵ B. Kiereś, *Filozofia wychowania*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 9, Lublin 2008, s. 857.

²⁶ Odnajdujemy tu odniesienie do arystotelesowskiej metafizyki człowieka i jej teorii aktu i możliwości wyłożonej w *O duszy* i *Metafizyce*.

od świata przyrody właśnie poprzez konieczność wychowania. Wychowaniu podlegą w nim jego: poznanie, miłość, wolność i religijność²⁷.

2. Historia jako nauka pomocnicza konieczna do uprawiania filozofii i w konsekwencji filozoficznej refleksji nad wychowaniem

Francuski mediawista É. Gilson wyróżnił: 1) historię tekstów filozoficznych, 2) historię doktryn filozoficznych oraz 3) właściwą historię filozofii. Historia tekstów filozoficznych wiąże się z krytycznym przygotowaniem wydań tekstów filozoficznych. Już na tym poziomie konieczna jest znajomość filozofii, zawartej w tekstach, w celu ich opracowania edytorskiego. Historia doktryn filozoficznych polega na ustaleniu filozoficznych poglądów autora badanego tekstu. Nie jest jednak interpretacją tych poglądów, lecz ich rekonstrukcją. Właściwa historia filozofii jest ujęciem istoty filozoficznego zagadnienia i jego historycznych uwarunkowań. Etap ten Gilson określił mianem „czysto filozoficznej historii filozofii” (*history of philosophy itself*). Na tym etapie bada się zgodność danej koncepcji bytu z realną rzeczywistością, stąd powiązanie właściwej historii filozofii z metafizyką, czyli filozofią bytu²⁸. Zdaniem A. Andrzejuk ten ostatni etap ideałem i celem pracy historyka filozofii, jej wartością jest zbliżenie się do tego ideału, lecz jako ideał „sam nigdy nie jest osiągalny”²⁹. M. Gogacz, studiując pod kierunkiem E. Gilsona³⁰, pod wpływem jego ujęcia historii filozofii, przyjmuje że historyk filozofii musi być faktycznie filozofem (metafizykiem), ponieważ bada on konsekwencje koncepcji filozoficznych. Stąd historia filozofii:

„stanowi naukę, która bada przede wszystkim faktyczne konsekwencje twierdzeń filozoficznych. Przez konsekwencje należy tu rozumieć to, co wynika z przyjętych wcześniej założeń. Historia filozofii bierze pod uwagę tak twierdzenia jak i ich faktyczne następstwa, ważne dla niej jest jednak głównie to, co rozwija się w rezultacie przyjęcia określonych punktów wyjścia, samo więc przekształcenie się przyjmowanych wizji bytu i wynikających z tego skutków. Faktyczne konsekwencje, to nie znaczy wszystkie, lecz te, które rzeczywiście pojawiły się w dziejach myśli filozoficznej. Należy dodać, że ważne tu jest odróżnienie historii kultury umysłowej i historii filozofii, która stanowi część kultury umysłowej, jej podstawowy zrąb i punkt wyjścia”³¹.

Jak podkreśla M. Gogacz we współczesnej kulturze dominuje kilka koncepcji historii filozofii (pozytywistyczna, intuicjonistyczna, fragmentarystyczna, kulturowa,

²⁷ B. Kiereś, *Filozofia wychowania*, dz. cyt., s. 861-864.

²⁸ A. M. Nowik, *Metodologia historii filozofii w ujęciu wybranych tomistów*, „Rocznik Tomistyczny” nr 1/2012, s. 173-176.

²⁹ A. Andrzejuk, *Gilsonowska koncepcja historii filozofii*, w: *Jak uprawiać historię filozofii i jak jej nauczać?*, red. M. Woźniczka, M. Rembierz, Częstochowa 2013, s. 32

³⁰ Szerzej na temat dorobku i poglądów Mieczysława Gogacza zob. M. Krasnodębski, *W poszukiwaniu duchowej elegancji* (szczególnie strony: 179-207).

³¹ M. Gogacz, *W sprawie koncepcji historii filozofii*, dz. cyt., s. 27.

erudycyjno-pozytywistyczna), ale nie badają one właśnie konsekwencji twierdzeń filozoficznych, lecz prezentują one werbalne i redukcjonistyczne (w tym filologiczne) rozumienie historii filozofii³². Takie ujęcie historii filozofii może wprowadzać niebezpieczeństwo ograniczenia się filozofa do preferowanego przez niego jednego nurtu filozofii, który on osobiście ceni. Gogacz w przeciwieństwie do S. Swieżawskiego czy W. Tatarkiewicza uważa, że historyk filozofii jest przede wszystkim filozofem, a następnie dopiero filologiem czy historykiem. Gogacza ujęcie historii filozofii jest więc następujące:

„Historia filozofii jest nauką, która z perspektywy filozofii jest jej subsyscyplina i nauką pomocniczą. Z perspektywy historii jest dyscypliną analizującą fragment kultury umysłowej, jednak z perspektywy metodologicznej – należy to podkreślić – posiada swój przedmiot oraz specyficzne metody. Jej przedmiotem materialnym są teksty filozoficzne, natomiast przedmiot formalny sprowadza się do identyfikowania w nich problemów filozoficznych przy uwzględnieniu metod analizy i identyfikacji tekstu stosowanych zasadniczo w naukach humanistycznych. Historia filozofii przez M. Gogacza będzie określona właśnie przez przedmiot formalny, jakim są problemy filozoficzne, ich zależność od siebie, źródła i konsekwencje wyrażone przez konkretnych filozofów”³³.

Jak rozumieć konsekwencje filozoficzne wyrażone przez konkretnych filozofów? Są to nie tylko rozumienia twierdzeń filozoficznych i wskazania na ich zgodność z realną rzeczywistością, ale konsekwencje filozoficzne wyrażają się w pokazaniu jak oddziaływały i kształtowały one rozumienia innych osób i samą kulturę. Na przykład: jak idealne ujęcie państwa Platona kształtowało utopijne rozumienie myślicieli Renesansu, a następnie wpłynęło na XIX i XX myślenie społeczne. Historyk filozofii może wykazać również, że współczesna fenomenologia sięga do neoplatonizmu oraz średniowiecznej filozofii Jana Dunsza Szkota. Historyk filozofii musi nie tylko znać źródłowe poglądy Arystotelesa, Plotyna, Tomasza, Kanta, czy Heideggera, ale na przykład musi wskazać jak filozofia neoplatońska oddziałuje na współczesną mu filozofię i w konsekwencji i za jej pośrednictwem na kulturę. Problem ten ma oczywiście swoje przełożenie na płaszczyźnie pedagogiki. W filozoficznych koncepcjach znajdujemy przesłanki do pedagogicznej teorii i praktyki. Należy badać powiązania badanych autorów (filozofów i pedagogów) z innymi autorami, szkołami i epokami oraz wskazywać na konsekwencje z tego wynikające na płaszczyźnie edukacji.

Ustaleniu tych konsekwencji i zależności służy tzw. „kwestionariusz filozoficzny” zwanym też „kwestionariuszem metafizycznym”³⁴. Jego najważniejsze reguły można streścić w kilku punktach:

³² M. Gogacz, *W sprawie koncepcji historii filozofii*, dz. cyt., s. 27.

³³ M. Zembruski, A. Andrzejuk, *Mieczysław Gogacz jako historyk filozofii*, w: M. Gogacz, *Historia filozofii w poszukiwaniu realizmu: Opera Philosophorum Medii Aevi. Textus et Studia*, t. 10, opr. M. Zembruski, A. Andrzejuk, Warszawa 2011, s. 17.

³⁴ S. Swieżawski, *Zagadnienie historii filozofii*, dz. cyt., s. 497-502.

- a) Historyk filozofii musi rozpoznać koncepcję filozofii wyrażoną lub założoną przez badanego autora;
- b) Ustala on sposób uzyskanych przez autora odpowiedzi, na przykład wskazując na platoński relacjonizm lub arystotelesowski substancjalizm;
- c) Wykrywa monistyczny, dualistyczny lub pluralistyczny charakter odpowiedzi filozoficznych³⁵;
- d) Odczytuje metody zastosowanie przez autora (np. dialektyka, apofatyka, analogia, metoda identyfikacji) oraz wskazuje, czy odnoszą się one do porządku pojęć (znaczenie) czy do porządku bytów (oznaczanie);
- e) Ustalić, czy autor prowadzi badania z perspektywy istnienia bytu realnego, a może z innej perspektywy³⁶;
- f) Czy autor nie myli ujęcia bytu z samym bytem.

Do kwertionariusza M. Gogacz³⁷ dodaje, że jest on zespołem pytań, które należy postawić badanemu autorowi. Gogacz przyjmując metodę identyfikacji bytu³⁸ zaleca:

- a) Ustalenie znaczenia terminów, którymi posługuje się badany autor³⁹;
- b) Przełożenie tych terminów na współczesną terminologię, tak aby nie zniekształcić ich znaczenia, ale oddać ich znaczenie w ujęciu badanego autora;
- c) Ustalić rozumienie filozofii bytu danego autora, gdyż to właśnie od niej należy rozumieć samą filozofię. Nie jest to łatwym zadaniem. Należy uważać, aby nie przypisać autorowi poglądów, których faktycznie on nie reprezentował. Historyk filozofii musi zdobyć się na

³⁵ Badacze posługują się też rozróżnieniem epistemologicznego i ontologicznego realizmu (K. Ajdukiewicz, M. A. Krąpiec, M. Gogacz, M. Krasnodębski). Podział ten mimo, że przez niektórych uczonych jest uważany za anachroniczny, to jednak zawiera on w sobie inne podziały. Idealizm w swojej różnorodności może być filozofią monistyczną lub dualistyczną, relacjonistyczną, spiryтуalistyczną, a nawet materialistyczną, zaś realizm – pluralistyczną i substancjalistyczną. Ponadto podział na idealizm i realizm jest historycznie osadzony w filozofii Platona i Arystotelesa, które są kontynuowane przez współczesne nurty filozofii. Inspirują do dziś, niezależnie od tego, czy się nam to podoba, czy nie. Podział na idealizm i realizm ma też duże zalety dydaktyczne i jest łatwo przyswajany przez adeptów filozofii. Opowiadam się zatem za stanowiskiem M. Zembruskiego, zdaniem którego: „realizm (...) również powstrzyma przed hiperkrytycyzmem, który miałby z kolei stanowić ratunek przez całkowitą łatwowiernością wobec wykorzystywanego źródła. Jednak realizm, zarówno jako stanowisko metafizyczne, a zwłaszcza jako stanowisko epistemologiczne, nie utożsamia się z empiryzmem, czy z jego skrajną postacią - sensualizmem”. Cyt. *Między faktycznością a ogólnością – obraz działania historyka filozofii na przykładzie interpretacji „De intellectu” Aleksandra z Afrodyzji*, w: *Jak uprawiać historię filozofii i jak jej nauczać?*, red. M. Woźniczka, M. Rembierz, Częstochowa 2013, s. 141.

³⁶ Szerzej filozofię realnie istniejącego bytu omawiają w swoich metafizykach M. A. Krąpiec i M. Gogacz.

³⁷ M. Gogacz, *O pojęciu i metodzie historii filozofii*, dz. cyt., s. 34.

³⁸ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1987, s. 159.

³⁹ Filozofowie na przestrzeni 25. stuleci dziejów filozofii nie zawsze konsekwentnie się nimi posługiwali. Problem ten najlepiej jest widoczny w filozofii XIX- wiecznej, w której dość dowolnie posługiwano się np. terminami: „idealizm” i „realizm”, często je zamieniając.

najwyższy poziom profesjonalizmu i obiektywizmu, odrzucając własne uprzedzenia, stereotypy i niechęć do badanego autora.

Dlatego zdaniem S. Swieżawskiego geniusz historyka filozofii – realisty (posługującego się powyższymi zasadami) wyraża się w umiejętności wyciągnięcia z „przeszłości” konsekwencji dla swojego „systemu” i rozwinięcie go⁴⁰. Hegel chciał, aby filozofia podlegała ciągłemu rozwojowi. I tak jest faktycznie. Jednak nie jest to rozwój jaki jest obecny w technice, ponieważ filozofia (tak jak sztuka) nie jest i nie może być techniką. Technika wciąż dokonuje postępu. Filozofia przeciwnie, wciąż powinien wracać do swoich klasycznych korzeni, do fundamentu jakim jest filozofia Platona i Arystotelesa. Nie oznacza to, że filozofia skończyła się na którymś z nich. Jedynie wskazuje, że nie można uprawiać „świeżego” namysłu nad człowiekiem, jego postępowaniem i wychowaniem bez udziału historii filozofii i jej krytycznej refleksji. Stąd Stefan Swieżawski analizując kondycję współczesnej filozofii stawia pytanie:

„Czy (...) nie ma tu obniżenia i dekadencji i czy my pod względem poziomu filozofia nie jesteśmy karłami w porównaniu do czystości i mocy myśli filozoficznej dawniejszej, chociażby np. w zestawieniu ze starożytną filozofią grecką, z zwłaszcza z Atenami w V i IV wiekiem przed Chrystusem?”⁴¹

Niezależnie od tego czy zgadzamy się z opinią Swieżawskiego, to jednak wydaje się, że należy sięgnąć do lamusa wiedzy historycznej, gdyż „stojąc na barkach olbrzymów widzimy więcej niż oni, dalej i dokładniej”⁴², ponieważ jesteśmy bogatsi o doświadczenia minionych pokoleń.

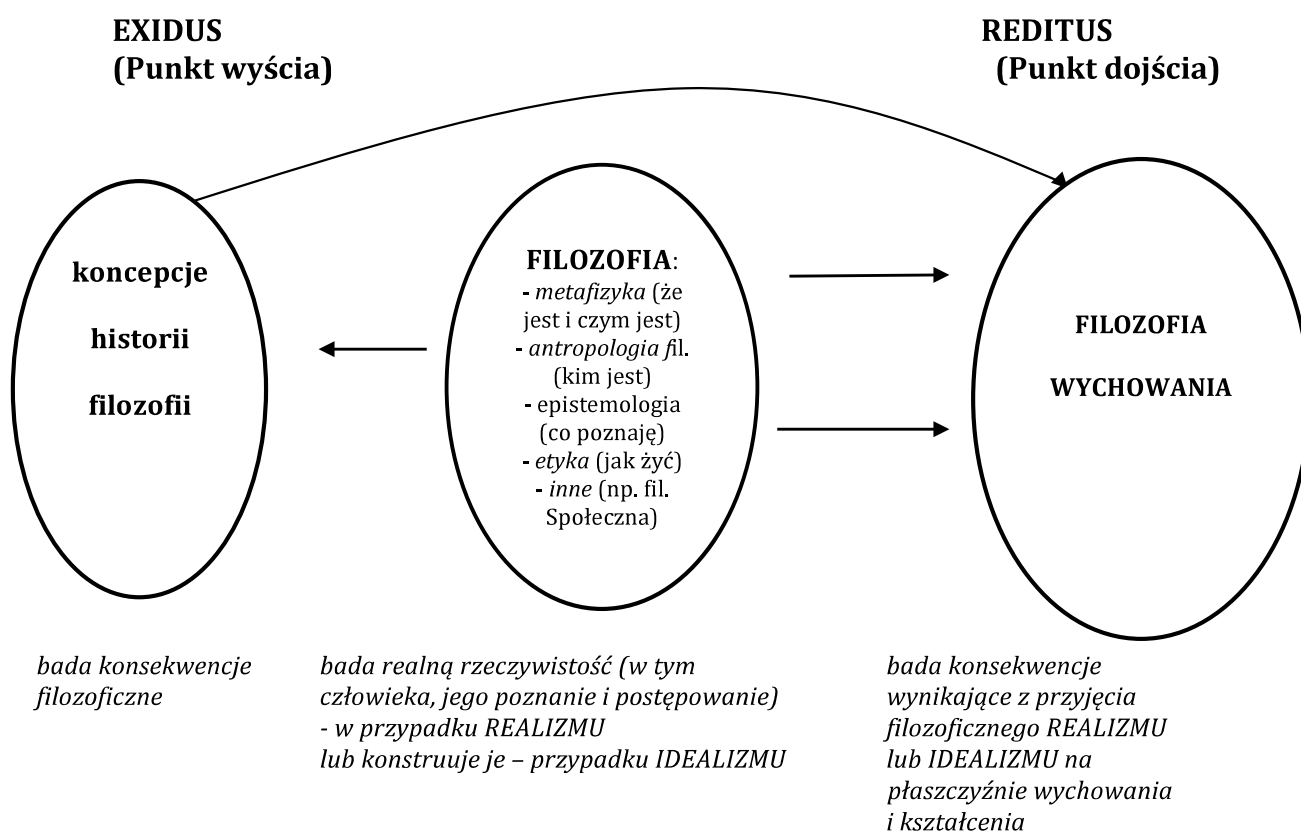
Zatem w centrum historii filozofii stoi filozofia bytu jako nauka badająca to, co realnie istnieje w świetle jej ostatecznych przyczyn. Następnie mamy antropologię filozoficzną z jej wizją człowieka, opartą zresztą na przesłankach metafizycznych oraz filozofię moralną, która zajmuje się dobrem człowieka i moralnymi sposobami jego osiągnięcia. W ten oto sposób dochodzimy do filozofii wychowania. Zgodnie z klasyczną klasyfikacją nauk – akceptowaną przez Platona i Arystotelesa – w centrum filozofii stoi właśnie filozofia bytu, która według klucza idealizmu lub realizmu, daje odmienne, ale determinujące wychowanie wizje człowieka i jego uprawy, edukacji. W relacji historia filozofii (punktem wyjścia) – filozofia wychowania (punkt dojścia) ich płaszczyzną współdziałania jest właśnie filozofia, a dokładnie filozofia bytu dająca ogólny obraz i rozumienie rzeczywistości, antropologia filozoficzna odpowiadająca na pytanie: kim jest człowiek?, normatywna filozofia moralna – udzielająca odpowiedzi na pytanie: jak żyć?, czym jest dobro?, jak moralnie postępować? i epistemologia – zajmująca się

⁴⁰ S. Swieżawski, *Zagadnienie historii filozofii*, dz. cyt., s. 428.

⁴¹ Tamże, s. 430.

⁴² Pełny cytat brzmi: „Dicebat Bernardus Carnotensis nos esse quasi nanos, gigantium humeris insidentes, ut possimus plura eis et remotiora videre, non utique proprii visus acumine, aut eminentia corporis, sed quia in altum subvehimur et extollimur magnitudine gigantea” – „Bernard z Chartres mawiał, że jesteśmy jak gdyby karłami, którzy dostali się na ramiona olbrzymów, aby mogli widzieć więcej i dalej niż oni, wprawdzie nie dzięki bystrości własnego wzroku lub wzrostowi ciała, lecz dlatego, że wznosi ich i wywyższa wielkość olbrzymów”. Joannis Saresberensis, *Metalogicus*, III, 4, PL 199, 900.

poznaniem człowieka oraz estetyka – badająca czym jest piękno. Obok tych nauk filozoficznych filozofia wychowania korzysta także z filozofii społecznej i filozofii polityki oraz subdyscyplin filozoficznych (metodologia, logika). W historii filozofii znajduje się zatem zwornikiem tych wszystkich dziedzin, niosących określoną wizję wychowania i edukacji człowieka (zob. schemat).



[Schemat relacji historii filozofii i filozofii wychowania: opracowanie własne]

Konsekwencje filozoficzne na płaszczyźnie filozofii wychowania oznaczają także przejście ontologicznego i epistemologicznego idealizmu lub realizmu. Pedagogiki oparte na idealizmie lub realizmie formułują przeciwstawne sobie wizje wychowania⁴³. Historyk filozofii dostrzegając dzieje pedagogiki oparte na tych nurtach, może kierując się troską o rozwój i kształcenie człowieka (dziecka), wskazać na zasadność sformułowania realistycznej filozofii wychowania. Filozoficzna wiedza na temat

⁴³ Szerzej piszę o tym w pracach: *Człowiek i paideia* i *Integralna antropologia wychowania oraz Antropologiczne podstawy pedagogiki integralnej*, w: *Teoretyczne podstawy i praktyka wychowania integralnego w edukacji*, red. M. Opiela, Lublin, w druku.

człowieka i jego działania pozwala nie tylko na pełniejsze nawiązanie relacji wychowawczych (teoria relacji osobowych), ale jest też powodem podjęcia ich ochrony i troski o rozwój osoby. Właśnie o jej uprawę, rozwój pełnego człowieczeństwa, jego potencjalności, *paideia*. Wychowanie odbywa się na płaszczyźnie przejścia ze spotkania do obecności (teoria poznania niewyraźnego) i jest właściwym środowiskiem osób, w którym ma miejsce chroniący osoby humanizm i *metanoia*. Ta filozofia wychowania stanowi twórczą kontynuację starożytnej *paideii*. Wykazuje związek antycznej *paideii* ze współczesnym wychowaniem, swoistą „ciągłość” wychowania i zarazem konieczność powrotu do wychowania aretologicznego (np. teorii człowieka słusznie dumnego, problematyki wychowania charakteru). Stąd należy także podjąć zagadnienie zagrożenia wynikające z dehumanizacji kultury, która jak wydaje się, odpowiada za kryzys współczesnego wychowania. Jest to propozycja integralnego wychowania człowieka jako bytu duchowo-cieleśnego, wychowania jego intelektu, woli i uczuć. W konsekwencji wychowanie winno integralnie objąć całego człowieka, który jest jednością bytową, jako byt duchowo-cieleśny. I jako takie wychowanie jest celowym nawiązywaniem relacji z prawdą i dobrem, obejmującym człowieka jako subsystem.

Zakończenie i wnioski badawcze

Wspólnym zadaniem historyka filozofii i filozofa wychowania staje się zatem uprawa intelektu, będąca pełnym intelektualnym rozwojem człowieka⁴⁴. Zarówno w historii filozofii, jak i filozofii wychowania obowiązują badacza zasady wyłożone przez S. Swieżawskiego i W. Tatarkiewicza: neutralność, jawność, odmiennność, uniwersalizm, obiektywizm i bezstronność oraz realizm⁴⁵. Filozofowie ci związani przez pewien czas ze szkołą lwowsko-warszawską i jej mistrzem K. Twardowskim, stawiają przed filozofią zadania: porządku i jasności. Stąd historia filozofii i filozofia wychowania powinny porządkować dzieje filozofii i edukacji, dystansując w sobie pokusę „wyważania otwartych drzwi” oraz sztucznej oryginalności i pseudo-odkrywczości. R. Wiśniewski w swojej pracy pt. *Lekcja filozofii Władysława Tatarkiewicza* pisze, że:

„(...) jasne odczytanie historii ludzkiej myśli, w tym myśli klasycznej, zdaje się właśnie wносить więcej porządku do ludzkiej praktyki niż niektóre rewolucyjne i rewelacyjne pomysły współczesności. Odnosiło się wrażenie, że jakkolwiek Tatarkiewicz był ciekaw rozmaitych nowinek; to jednak punktem oparcia dla ich opisu i oceny był układ pojęć wyznaczony przez historię. W świetle dorobku Tatarkiewicza historia filozofii jest nauczycielką mądrości. Zwracam na to uwagę w przekonaniu, że niektóre współczesne

⁴⁴ M. Krasnodębski, M. Zembrzusi, *Wychowanie intelektu jako celowościowe uporządkowanie jego funkcji*, „Horyzonty wychowania” 8 (15) 2009, s. 53-75, 283-284, 286; M. Krasnodębski, *Uprawa intelektu jako wyzwanie dla współczesnego wychowania*, „Pedagogika Filozoficzna on-line” 1/2011-2012, s. 19-28; [przedruk] *Nowy nauczyciel – nowa edukacja*, pod red. M. Lejzerowicz, T. Stankiewicz, M. Krasnodębskiego, Warszawa 2014, s. 161-172.

⁴⁵ S. Janeczek, *Metodologia historii filozofii w ujęciu Stefana Swieżawskiego*, w: *Filozofia i historia filozofii*, red. T. Klimski, Warszawa 2008, s. 23, 47.

dekonstrukcje obrazu świata obwiniane o sianie zamętu i bełkot pojęciowy, wiele by zyskały, gdyby większym respektem darzyły historyczny dorobek filozofii. Nie chodzi tu o to, by dać się całkowicie uformować przez najtrwalsze idee historyczne, ale żeby znać ich przyczyny, strukturę i dalsze losy. Jest to myślenie historyczne, metoda historyzmu, którą Tatarkiewicz doskonale opanował i którą we wszystkich swoich pracach stosował⁴⁶.

Bo jak zauważył inny współczesny historyk filozofii:

„Zmienia się język, sposób wyrazu, nawet sposoby przeżywania. Nie zmienia się jednak samo przeżycie, jego przyczyny są zawsze takie same: relacje z innymi. I zawsze takie same są skutki: szczęście i rozpacz”⁴⁷.

A czyż historia filozofii nie jest właśnie zapisem ich ludzkiego przeżywania? A filozofia wychowania, czy nie jest próbą ich osiągnięcia lub uniku?

⁴⁶ R. Wiśniewski, *Lekcja filozofii Władysława Tatarkiewicza*, „Filo-sofija” rok XI, nr 13-14 (2-3/2011), s. 477. Na uwagę zasługują też inne opracowania poglądów i dzieła tego wybitnego historyka filozofii i estetyki. Zob. A. Kotłowska, R. Kozłowski, *Poglądy i zainteresowania badawcze Władysława Tatarkiewicza (w 120. Rocznicę jego urodzin)*, „Słupskie Studia Filozoficzne” nr 6/2007, s. 5-20; D. Lipski, *Władysława Tatarkiewicza analiza systemu filozofii Arystotelesa*, „Filo-sofija” rok XI, nr 13-14 (2-3/2011), s. 521-534.

⁴⁷ A. Andrzejuk, *Gilsonowska koncepcja historii filozofii*, dz. cyt., s. 32.